

WARMIŃSKIE ŁOSIERY JAKO PRZEJAW RELIGIJNOŚCI  
NA PRZYKŁADZIE PARAFII SĘTAŁ KOŁO OLSZTYNA

Treść: Wstęp. — I. Ogólna charakterystyka parafii. 1. Opis geograficzny. 2. Rys historyczny. 3. Pochodzenie terytorialne i struktura demograficzna mieszkańców. 4. Życie gospodarcze, społeczne i kulturalne. 5. Organizacja duszpasterstwa. II. Stan i zasięg łosier. 1. Geneza. 2. Rodzaje. 3. Łosiere przybywające do kościołów na terenie parafii. 4. Łosiere udające się do kościołów innych parafii. III. Łosiere warmińskie jako praktyka ludowo-religijna. 1. Wypełnienie ślubowań ojców. 2. Pośrednictwo świętych patronów. 3. Przebieg łosier. 4. Struktura społeczno-narodowościowa uczestników. IV. Znaczenie łosier w życiu religijnym Warmiaków. 1. Przejawy religijności w parafii Sętał. 2. Wpływ łosier na życie religijno-moralne parafian. 3. Zanikanie łosier na tle przemian społeczno-kulturalnych. — Zakończenie. — *Zusammenfassung.*

## WSTĘP

W Polsce od dłuższego już czasu trwają badania nad religijnością katolików<sup>1</sup>. Dotychczas najwięcej uwagi poświęcono praktykom religijnym. Zbadane zostały niektóre parafie, zwłaszcza wiejskie, szersze jednostki terytorialne, jak dekanaty i diecezje. Ponadto zajmowano się praktykami religijnymi różnych kategorii społecznych, np. dzieci, młodzieży itp.<sup>2</sup>

W prowadzonych badaniach koncentrowano się raczej na praktykach obowiązkowych, mniej natomiast zajmowano się praktykami nadobowiązkowymi. Spośród tych ostatnich na szczególną uwagę zasługują te, które posiadają zabarwienie regionalne. Przemiany kulturowo-społeczne prowadzą, niestety, do zaniku folkloru, a tym samym praktyk regionalnych. Uchwycenie zatem stanu i charakteru tych praktyk wydaje się być rzeczą konieczną. Już w niedalekiej przyszłości może się okazać, że przynajmniej niektóre z nich ulegną zanikowi. Mówiąc o tego typu badaniach M. Ossowska zaznacza: „A trzeba się z tymi badaniami spieszyć, zanim ułatwienia komunikacyjne nie zatrą różnic kulturowych i nie wprowadzą powszechności poprzez standaryzację [...]. Antropologia kulturalna [...] zamienia się coraz bardziej w entropologię, tak dalece zasada entropii zaczyna znajdować sobie zastosowanie na terenie zjawisk kultury”<sup>3</sup>.

Mając na uwadze zasygnalizowane powyżej przemiany i ich wpływ

<sup>1</sup> Artykuł zawiera obszernie fragmenty pracy magisterskiej: Warmińskie łosiere jako przejaw żywotności religijnej na przykładzie parafii Sętał koło Olsztyna. Lublin 1971 (Maszynopis — archiwum KUL), pisanej na Studium Pastoralnym Wydziału Teologicznego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego pod kierunkiem ks. doc. dr. hab. Władysława Piwowarskiego.

<sup>2</sup> Por. W. Piwowarski: Praktyki religijne w Diecezji Warmińskiej. Studium socjograficzne. Warszawa 1969 s. 10 n.

<sup>3</sup> M. Ossowska: Socjologia moralności. Zarys zagadnień. Wyd. 2. Warszawa 1969 s. 192.

na zanikanie folkloru ludowego podjęto się opracowania warmińskich łośier, czyli warmińskich pielgrzymek ludowych.

Warmia w okresie powojennym zmieniła swoje oblicze społeczne wskutek odpływu części ludności do Niemiec oraz powrotu ludności polskiej. Charakterystyczne jest jednak, że mimo zmian w składzie ludności utrzymują się jeszcze niektóre dawniejsze zwyczaje religijne, a wśród nich warmińskie łośiery. Obserwuje się jednak, że te tradycyjne i ugruntowane wśród ludności miejscowej zwyczaje coraz bardziej się kurczą i zanikają. Uchwycenie zatem zjawiska łośier w obecnym okresie wydaje się rzeczą potrzebną i konieczną.

Zwyczajami na Warmii interesują się etnografowie. Osobną rozprawę poświęciła im m.in. A. Szyfer<sup>4</sup>. Autorka nie zajmuje się jednak regionalnymi praktykami religijnymi. Tym ostatnim poświęcił nieco uwagi ks. W. Piwowarski, pisząc o religijności południowej Warmii<sup>5</sup>.

Warmińskie łośiery w niniejszej pracy zostały potraktowane jako przejaw żywotności religijnej ze względu na to, że należą do praktyk nadobowiązkowych, a te są znakiem szczególnej pobożności<sup>6</sup>. Podejmując się opracowania tego zagadnienia chodziło mi o danie odpowiedzi: jak obecnie przedstawia się stan łośier na Warmii? jaki jest ich zasięg? jakie czynniki wpływają na ich utrzymanie, a jakie na zanikanie łośier, a zwłaszcza jaki jest ich związek z całokształtem życia religijnego?

Region południowej Warmii jest dosyć duży, obejmuje 25 parafii wokół Olsztyna. Trudno było w niniejszej rozprawie zająć się wszystkimi parafiami. Wydawało się celowe skoncentrowanie się na jednej parafii, typowej dla południowej Warmii, w której interesujące nas zwyczaje występują współcześnie. Jest nią parafia Sętań, w której przebywa jeszcze około 60% ludności miejscowego pochodzenia.

Rozprawa ma charakter socjograficzny. Położono akcent na opis różnych aspektów łośier na tle religijności Warmiaków. Z tego względu stosowano następujące metody: opisową, porównawczą, statystyczną i graficzną<sup>7</sup>.

Badania nad łośierami w parafii Sętań zostały przeprowadzone w latach 1969—1971. W toku badań zgromadzono następujące typy materiałów:

a. Rozprawy naukowe i publicystyczne, dostępne statystyki dotyczące omawianego regionu, materiały zgromadzone w archiwach parafialnych oraz w Archiwum Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej w Olsztynie.

b. Obliczenia frekwencji podczas nabożeństw niedzielnych, a zwłaszcza uczestnictwa we mszy św. Przeliczano również uczestników komunii św. w różnych okresach czasu oraz biorących udział w łośierach.

c. Przeprowadzono także szereg obserwacji, kontrolowanych i niekontrolowanych, podczas spełniania praktyk religijnych, szczególnie podczas łośier. Pewne znaczenie dla niniejszej rozprawy ma fakt, iż autor jest już jedenaście lat proboszczem parafii Sętań. Praca w parafii ułatwia

<sup>4</sup> A. Szyfer: Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków. Olsztyn 1968.

<sup>5</sup> W. Piwowarski: Typologia religijna katolików południowej Warmii. *Studia Warmińskie* 1964 t. I s. 115—197.

<sup>6</sup> Por. G. Le Bras: La vitalité religieuse de l'Eglise de France. *Revue d'Histoire de l'Eglise de France* 1945 s. 277 n.

<sup>7</sup> Por. przypis 1.

poznanie psychiki ludności warmińskiej i jej zachowań religijno-moralnych. Dodać trzeba, że autor miał wiele okazji przebywania również w parafiach sąsiednich, zwłaszcza z okazji odpustów, uroczystości parafialnych oraz jako wizytator nauczania religii.

d. Najważniejsze znaczenie dla niniejszej rozprawy mają przeprowadzone przy pomocy kwestionariusza wywiady z miejscową ludnością na tematy stanowiące przedmiot analizy niniejszej pracy. Starano się przeprowadzić po trzy wywiady z uczestnikami każdej z łosier, których w parafii jest 47. Przytoczonym fragmentom wywiadów starano się nadać odpowiednią formę językową i stylistyczną, nie zmieniającą jednak ich treści.

Biorąc pod uwagę problem niniejszej pracy, wydaje się, że zgromadzone materiały są wystarczające. Z jednej strony pozwalają one na obiektywne ustalenie omawianego zjawiska łosier; z drugiej zaś strony na wniknięcie w psychikę Warmiaków, ich religijność i zwyczaje.

## I. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA PARAFII

### 1. OPIS GEOGRAFICZNY

Parafia Sętań jest położona w województwie i powiecie Olsztyn. Zajmuje omalże centralne położenie pomiędzy Dobrym Miastem od północy i Olsztynem od południa. Region, w którym znajduje się parafia, zwany jest Warmią.

Parafia Sętań zajmuje obszar 3 227,82 ha. Graniczy ona od północy z parafią Dobrze Miasto, od północno-wschodniej strony z parafią Frąckzi, od wschodu i południowego wschodu z parafią Barczewko, od południa z parafią Dywity, od południowego zachodu z parafią Brąswałd i od zachodu z parafią Różynka.

Do parafii należy pięć wiosek: Sętań, Dąbrówka, Nowe Włóki, Kabikiejmy Górne i Plutki. Największą wioską jest Sętań, w której znajduje się kościół parafialny. Obejmuje ona 74 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Na samą wioskę przypada 30 domów, pozostałe położone są dokoła wioski w promieniu od 1 do 1,5 km.

W drugiej co do wielkości wsi, Dąbrówce, znajduje się 46 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Wioska jest oddalona o 4 km od kościoła parafialnego.

Nowe Włóki posiadają 51 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi. We wsi znajduje się kaplica z kamienia. Wioska jest oddalona o trzy km od kościoła parafialnego.

Kabikiejmy Górne liczą 31 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi i są oddalone o 2 km od kościoła parafialnego. W wiosce istnieje murowana kaplica.

Plutki posiadają 15 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodarczymi. Położone są na północno-zachodnich krańcach parafii, 4 km od kościoła.

Klimat regionu jest przede wszystkim wypadkową wiatrów zachodnich i wschodnich. W związku z tym w przebiegu zjawisk atmosferycznych ujawniają się cechy klimatu oceanicznego i kontynentalnego. Po-

dobnie jak i na innych obszarach występuje tu również częsta zmienność stanów pogody i przesunięcia w układzie kalendarzowym całych okresów nawet w ramach kilku tygodni. Do tych ogólnych warunków dochodzą tu zależności lokalne, jak wpływ Bałtyku, duża ilość jezior oraz znaczne deniwelacje terenu. Powyższe warunki sprawiają, iż klimat ma tu charakter bardziej kontynentalny niż oceaniczny.

Średnia roczna temperatura powietrza wynosi około  $+6,5^{\circ}\text{C}$ . Okres wegetacyjny jest tu krótszy niż w innych częściach Polski i wynosi od 190 do 200 dni. Prace wiosenne w polu, jak i żniwa, w stosunku do obszarów południowych są opóźnione o dwa, a nawet trzy tygodnie. Przymrozki jesienne rozpoczynają się w październiku, a niejednokrotnie występują już w drugiej połowie września; natomiast przymrozki wiosenne bywają nawet w początkach czerwca.

Zima jest tu stosunkowo długa (90—110 dni), lecz najczęściej łagodna, oceaniczna, rzadko surowa, kontynentalna. Lato, w porównaniu z obszarami leżącymi na południu, jest krótkie (70—80 dni), lecz stosunkowo ciepłe. Przejście od zimy do wiosny jest dość gwałtowne; natomiast przejście lata do jesieni jest łagodne. Najbardziej słoneczną porą roku jest wczesna jesień. Późna jesień jest wietrzna i dżdżysta<sup>1</sup>.

Gleby w parafii związane są z budową geomorfologiczną terenu. Są one pochodzenia lodowcowego i powstały z ogromnej masy gliny żwółowej, naniesionej przez lodowiec. Wśród gleb na terenie parafii występują szczyrki średnie i lżejsze, bielice obejmujące piaszczyste gliny i piaszki. Gleby te należą do IV klasy i określane są jako gleby żyzne. Występują również gleby piaszczyste, najmniej urodzajne, pokryte w większości lasami.

Parafia Sętań znajduje się w centralnej części Pojezierza Olsztyńskiego. Obszar ten odznacza się ogromnym bogactwem urzeźbienia. Gęsta sieć wałów morenowych przeplata się tu z zagłębieniami, w których ulokowały się liczne stawy. Najwyższe wzniesienia dochodzą do 180 m n.p.m.

Przez parafię przechodzi jedna boczna droga, która ma połączenia z szosą relacji Olsztyn — Dobrze Miasto poprzez Spręcowo z Olsztynem, tą samą boczną drogą poprzez Nowe Włóki i Tuławki. Drogi z Sętala do Spręcowa oraz do Tuławek posiadają nawierzchnię asfaltową. Pozostałe drogi na terenie parafii są polne. Najbliższa stacja kolejowa znajduje się 7 km od Sętala, w Cerkiewniku. Istnieją natomiast liczne połączenia autobusowe Sętala z Olsztynem.

## 2. RYS HISTORYCZNY

Dnia 30 sierpnia 1344 r. biskup Herman z Pragi i Kapituła Warmińska zapisali Sętań Kapitulie Kolegiackiej w Głotowie, która — przeniesiona potem do Dobrego Miasta — sprawowała nad Sętalem patronat do 1810 r.

Początkowo parafia Sętań składała się z następujących wiosek: Sętań, Dąbrówka, Nowe Włóki, Plutki i Gratki. Należała do dekanatu dobromiejskiego. W 1940 r. przynależność poszczególnych parafii uległa zmianie. Gratki zostały przyłączone do parafii Jesionowo, a Kabikiejmy Gór-

<sup>1</sup> W. K o w a l s k i: Województwo olsztyńskie. Środowisko geograficzne. Warszawa 1969 s. 13 n.



Kościół parafialny pod wzwaniem św. Mikołaja w Sętal.

ne, po wyłączeniu z parafii Glotowo, włączone do parafii Sętal. Ponadto włączono do parafii kilku gospodarzy z wioski Kabikiejmy Dolne, należącej do parafii Cerkiewnik. W 1959 r. parafię Sętal włączono do dekanatu Olsztyn II Północ.

Kiedy został zbudowany pierwotny kościół, nie wiadomo. 30 października 1583 r. konsekrował go biskup Marcin Kromer ku czci Wszystkich Świętych oraz św. Mikołaja. Pierwotny kościół był zbudowany z kamie-

nia, posiadał jedną nawę. Wieża była z drewna, obita deskami. Dnia 22 listopada 1908 r. kościół spłonął.

Obecnie istniejący kościół wybudowano w ciągu dwóch lat w stylu neogotyckim. Pierwsza msza św. w nowo wybudowanym kościele została odprawiona w 1910 roku. Dnia 11 listopada 1911 r. kościół konsekrował biskup Augustyn Bludau.

Na terenie parafii istnieją dwie kaplice filialne. Kaplica w Nowych Włókach pod wezwaniem Matki Boskiej Szkaplerznej i Narodzenia NMP pochodzi z 1874 r. Poświęcił ją 8 września tego roku proboszcz ks. Jan Graeber. Według akt wizytacyjnych odprawiano w niej mszę św. niekiedy w ciągu tygodnia oraz w święta Najśw. Serca Pana Jezusa i Matki Boskiej. Druga kaplica znajduje się w Kabikiejmach Górnych. Została zbudowana w 1875 r. pod wezwaniem św. Rodziny i św. Rocha<sup>2</sup>.

### 3. POCHODZENIE TERYTORIALNE I STRUKTURA DEMOGRAFICZNA MIESZKAŃCÓW

Ludność chłopska na Warmii składała się w przeważnej części z dawnych mieszkańców, to jest w części z plemion staropruskich, a dalej z napływowej ludności. Osadnictwo polskie poświadczane jest już na początku XIV wieku. Większa fala osiedleńcza objęła południową Warmię za czasów biskupa Łukasza Watzenrode, a później za biskupa Maurycego Ferbera. Po zniszczeniach wojennych w latach 1520—1525 na Warmię przybyli osiedleńcy z Mazowsza, Pomorza i Kujaw. Wykładnikiem siły żywiołu polskiego na Warmii jest fakt, iż w okolicach Olsztyna, Barczewa i Biskupca już od 1480 r. proboszczami byli z reguły Polacy. W XVI w. przyjęto zasadę, iż jeżeli proboszcz nie zna języka polskiego, winien mieć do pomocy innego kapłana, znającego ten język lub przynajmniej tłumacza<sup>3</sup>. Odnosi się to również do Sętala. Każdy z proboszczów posiadał mniejszą lub większą znajomość języka polskiego. I tak np. w czasie odpustów, odbywających się w Sętalu do 1936 r., podczas sumy w kościele było głoszone kazanie w języku niemieckim, a na zewnątrz kościoła w języku polskim.

Spis ludności z 1905 r. wykazał, że językiem polskim w pow. olsztyńskim posługiwało się 32 603 mieszkańców, niemieckim — 15 502, dwujęzycznych było 495<sup>4</sup>.

Stan ludności parafii od 1945 r. ulegał częstym zmianom. Na miejsce wyjeżdżających przybywali osadnicy z Polski. Obecnie parafia liczy 1099 mieszkańców. 34% ludności skupia wioska kościelna Sętal. Stosunek procentowy mężczyzn i kobiet wynosi 49,8 i 50,2. W parafii jest 550 dzieci szkolnych i młodzieży, z tego 290 przypada na młodzież uczącą się, a 260 na dzieci do lat 7 i młodzież pozaszkolną. Największą grupę stanowi ludność rodzima — 57,3%, osadnicy — 36%, małżeństwa mieszane — 6,7%.

### 4. ŻYCIE GOSPODARCZE, SPOŁECZNE I KULTURALNE

Sętal jest głównie parafią rolniczą. Większa część ludności utrzymuje się z pracy na roli w gospodarstwach indywidualnych. Grunty orne obej-

<sup>2</sup> Spis duchowieństwa i parafii Diecezji Warmińskiej. Olsztyn 1967 s. 223.

<sup>3</sup> Warmia i Mazury. Praca zb. pod red. S. Zajchowskiej, M. Kielczewskiej - Zaleskiej. Cz. 2. Poznań 1953 s. 39.

<sup>4</sup> Tamże, s. 51.

mują 2 004,61 ha, łąki 281,95 ha, pastwiska 526,81 ha, lasy 230,84 ha, nieużytki 164,24 ha. Grunty orne stanowią 65,2% całego obszaru parafii.

Na terenie parafii Sętańskie istnieją 4 szkoły: dwie ośmioklasowe w Sętańsku i Nowych Włókach oraz dwie czteroklasowe w Dąbrówce i Kabikiejmach Górnych. Łącznie do szkół podstawowych uczęszcza 258 dzieci.

W Nowych Włókach i Dąbrówce znajdują się punkty biblioteczne, które należą do Biblioteki Gromadzkiej w Tuławkach. W Sętańsku znajduje się filia Biblioteki Gromadzkiej z Dywit. Filia biblioteczna posiada 4 tysiące tomów i 160 czytelników. Wśród nich 56,9% stanowi młodzież, a 16,2% rolnicy.

Na terenie parafii nie ma stałego kina. Przyjeżdża natomiast kino objazdowe raz lub dwa razy miesięcznie.

Dużą rolę w życiu kulturalnym odgrywają środki masowego przekazu: radio, telewizja i prasa. Parafia nie rozprawdza we własnym zakresie sprawy katolickiej.

##### 5. ORGANIZACJA DUSZPASTERSKA

Parafia, jak każda społeczność, ma cel, do którego dążą jej członkowie. Jest nim doskonalenie duchowe i zbawienie. Aby ten cel osiągnąć, potrzebne są pewne środki, które można podzielić na nadprzyrodzone i naturalne. Środki nadprzyrodzone to sakramenty św., przez które wierni zyskują łaski. Środki naturalne to organizacja duszpasterstwa w parafii, która umożliwia wiernym korzystanie ze środków nadprzyrodzonych. Niżej zajmę się omówieniem jedynie aktualnych środków naturalnych, do których zalicza się organizację personalną, kościół parafialny i kaplicę, cmentarz, punkty nauczania katechetycznego, układ nabożeństw.

Obecny proboszcz, ks. mgr Maksymilian Falk, został zamianowany w 1962 r., po ks. Stanisławie Drewnowskim. W pracy pomaga proboszczowi Rada Parafialna, złożona z przedstawicieli poszczególnych wiosek. Stanowi ona ciało doradcze proboszcza w sprawach duszpasterskich i gospodarczych. Bliższymi współpracownikami proboszcza są dwie siostry zakonne ze Zgromadzenia św. Katarzyny, mieszkające w swoim domu w Sętańsku. Jedna z nich pełni funkcję organisty. Troszczą się również o bieliznę liturgiczną i przyozdobienie kościoła.

Powierzchnia użytkowa kościoła wynosi 500 m<sup>2</sup>. Cmentarz grzebalny znajduje się w Sętańsku, drugi — niegrzebalny — w Nowych Włókach wokół kaplicy. Nauczanie religii odbywa się w trzech ośrodkach: w Sętańsku (przystosowana do nauczania zakrystia kościoła), w Nowych Włókach (kaplica), w Dąbrówce (dom). Religii uczy ks. proboszcz. W każdej klasie po 2 godziny tygodniowo. W katechizacji uczestniczą prawie wszystkie dzieci, z wyjątkiem dzieci dwóch rodzin z Nowych Włók. Raz w tygodniu odbywa się nauka religii dla młodzieży pozaszkolnej.

W niedziele w parafii w czasie zimowym odprawia się trzy msze św.: w Sętańsku o godz. 8.00, w Nowych Włókach o godz. 9.30 oraz w Sętańsku dla dzieci i młodzieży, o godz. 11.00. W czasie letnim odprawiane są również trzy msze św., ale w innym porządku: w Sętańsku o godz. 7.30, w Kabikiejmach Górnych (w każdą drugą niedzielę miesiąca) o godz. 9.15, w Nowych Włókach (w każdą czwartą niedzielę miesiąca) o godz. 9.15, wreszcie trzecia msza św. w Sętańsku dla dzieci i młodzieży o godz. 10.30. Ponadto w każdy czwartek przed pierwszym piątkiem miesiąca jest od-



Procesja eucharystyczna podczas odpustu Przemienienia Pańskiego 1972 r. w Sętału.

prawiana po południu msza św. wraz z godziną św. W każdy pierwszy piątek miesiąca jest odprawiana msza św., rano dla dorosłych, natomiast po południu dla dzieci i młodzieży.

Pod względem religijnym parafia jest jednolita. Zamieszkujące na jej terenie trzy spokrewnione rodziny posiadają przekonania świadków Jehowy. Ponadto na terenie parafii zamieszkują dwie rodziny wyznania ewangelickiego oraz dwie rodziny mieszane o wyznaniu rzymsko-katolickim i ewangelickim. Dzieci tych rodzin są ochrzczone w kościele katolickim i są praktykującymi katolikami. Kilkanaście osób w parafii posiada bliżej nieokreślone przekonania.

## II. STAN I ZASIĘG ŁOSIER

### I. GENEZA ŁOSIER

„Łosierzy (ofiary) są to śluby poczynione w dawniejszych czasach przez mieszkańców poszczególnych wiosek w przypadku aktualnego lub grożącego nieszczęścia. W ślubie tym cała wioska podejmowała zobowiązanie



do odbywania co roku w określonym dniu procesjonalnej pielgrzymki do kościoła, gdzie znajdował się patron — specjalista od odpowiedniej klęski czy choroby”<sup>1</sup>.

Na ogół ludzie uczestniczący w łosierach nie znają dokładnie, jak i kiedy one powstały. Można jedynie usłyszeć odpowiedź, że „jest to ślub złożony przez naszych praojców, który my od niepamiętnych czasów wypełniamy”.

Na początku XVIII wieku Warmia została nawiedzona klęskami wojen szwedzkich<sup>2</sup>. M. Zientara-Malewska nazywa ten okres „ciemnymi chmurami”, jakie przesunęły się nad Warmią. Były nimi częste wojny, pożary i klęski głodowe, w wyniku których ludność warmińska ponosiła olbrzymie straty. Były one przyczyną powstania łosier we wszystkich wioskach warmińskich. Głęboko religijny lud warmiński uciekał się do Boga, błagając go o zmiłowanie. Czyniono śluby łosier, przy drogach stawiano krzyże i kapliczki, tak charakterystyczne dla krajobrazu warmińskiego<sup>3</sup>.

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów z osobami niejednokrotnie najstarszymi z wiosek należących do poszczególnych parafii, które od wielu lat brały udział w łosierach, nie udało się ustalić, w jakim czasie i okolicznościach powstały łosieri przychodzące i wychodzące z parafii Sętań. Jeden z mężczyzn, lat 68, pochodzący z wioski Plutki, stwierdził, że w łosierach brali udział jego przodkowie, którzy ten zwyczaj zastali z chwilą sprowadzenia się około 1800 r. Udało się jedynie ustalić powstanie na terenie parafii Sętań łosieri ku czci Matki Boskiej na uroczystość MB Szkaplerznej 16 VIII i na uroczystość Narodzenia MB 8 IX. Powstały one w 1874 r., gdy w Nowych Włókach wybudowano kaplicę.

„Gdy kaplica została poświęcona, jak pamiętam z opowiadań mego ojca, mieszkańcy Nowych Włók złożyli w tym dniu ślub, że odtąd co roku w uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej i Narodzenia będą się zbierali na łosierę, z dwiema świecami, powstrzymując się w tych dniach od pracy w polu, chcąc uprosić opiekę Matki Boskiej nad sobą. Każdego roku przyjeżdżał w uroczystość Matki Boskiej Szkaplerznej ks. proboszcz z Sętała ze mszą św. do kaplicy i przyjmował do szkaplerza. Ten zwyczaj przyjmowania nowych członków do szkaplerza utrzymał się do 1944 roku. Po dzień dzisiejszy mieszkańcy Nowych Włók ten ślub wypchniają, przynosząc ze sobą dwie świece i powstrzymując się od pracy na roli, z wyjątkiem tych osób, które zawodowo pracują w instytucjach”<sup>4</sup>.

Udało się również ustalić, że we wiosce Spręcowo, należącej do parafii Brąswałd, a graniczącej z Sętałem, powstała całkiem nowa łosiera w 1946 r.

„Zebręło się kilka niewiast — powiada respondentka — z wioski i kolonii Spręcowo, które postanowiły, że będą chodziły z łosierą do Sętała na Przemienienie Pańskie w tym celu, aby Pan Bóg uchronił miejscową ludność warmińską od głodu

<sup>1</sup> W. Piwowarski, *Praktyki*, jw. s. 169.

<sup>2</sup> M. Zientara-Malewska: *Warmia moja miła*. Warszawa 1969 s. 140.

<sup>3</sup> M. Zientara-Malewska: *Warmia w dniach klęsk i wojen. Słowo na Warmii i Mazurach* 1957 r. nr 5.

<sup>4</sup> Wywiad z Leonem Knoblauchem z Nowych Włók, ur. w 1902 r.

i zaraźliwej choroby. W tym czasie dużo ludzi umierało na tyfus. Pierwsza łosiera zebrała się w liczbie około 20 osób przy Bożej Męce, znajdującej się przy głównej szosie, prowadzącej z Olsztyna do Dobrego Miasta. Pierwsze dwie świece były wykonane ręcznie z pszczelego wosku. Były przyozdobione zielenią i kwiatami i niesione zawsze przez mężczyzn. Łosiera wyruszała na jedną godzinę przed uroczystością odpustową Przemienienia Pańskiego, która według miejscowego zwyczaju odbywa się w pierwszą niedzielę sierpnia. Po dzień dzisiejszy łosiera przybywa na uroczystość Przemienienia Pańskiego, z tym że obecnie tylko część uczestników idzie pieszo, śpiewając pobożne pieśni, a reszta uczestników dojeżdża rowerami, motocyklami lub wozami do miejsca, gdzie przy krzyżu misyjnym następuje połączenie i wprowadzenie przez kapłana łosierzy do kościoła”<sup>5</sup>.

Z ogólnej liczby 47 łosier, z tego 23 przychodzących do parafii Sętał, a 24 wychodzących do innych parafii, udało się ustalić czas powstania tylko trzech łosier.

## 2. RODZAJE ŁOSIER

Złożone śluby, czyli ofiary, zwane w gwarze ludowej łosierami, można podzielić następująco ze względu na okoliczności ich powstania: łosierzy błagalne, dziękczynne, uwielbiające Boga lub NMP; łosierki; dzień słubowań, zimny dzień.

### A. Łosierzy

Łosierzy błagalne były składane przez mieszkańców poszczególnych wiosek w przypadku, gdy groziła jakaś klęska<sup>6</sup>. Takie łosierzy powstawały w poszczególnych wioskach, których mieszkańcy w pielgrzymkach udawali się do swego kościoła parafialnego czy też innego lub jakiejś wydzielonej kaplicy, ażeby tam właśnie błagać Boga czy jego świętych o wstawiennictwo.

„Szli niosąc świece, tę swoją skromną ofiarę, ale co ważniejsze, szli w skupieniu i z sercem płomiennym, pełni ufności, że Bóg przyjmie ich ofiarę”<sup>7</sup>.

Do kościoła parafialnego w Sętał takich łosier błagalnych i dziękczynnych przychodziło aż 23. Na podstawie przeprowadzonych wywiadów można było ustalić, że z tej liczby 7 łosier przychodziło na uroczystość Przemienienia Pańskiego celem uproszenia dla siebie zdrowia, ażeby Bóg uchronił od tyfusu<sup>8</sup>.

Były też łosierzy błagalne do Świętych Pańskich na uroczystość św. Piotra i Pawła, św. Antoniego, św. Bartłomieja, św. Rozalii, św. Franciszka i św. Mikołaja. Za wstawiennictwem tych świętych proszono również o opiekę, o zdrowie dla siebie i zwierząt. Tych łosier było 10.

Na uroczystość św. Mikołaja przychodziła do Sętała łosiera błagalna z Kabikiejmów Dolnych, należących do parafii Cerkiewnik, w celu uproszenia sobie wyboru dobrej żony lub męża<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Wywiad z Anną Polakowską ze Spręcowa, ur. w 1897 r.

<sup>6</sup> M. Zientara-Malewska, Warmio, jw. <sup>7</sup> Tamże, s. 141.

<sup>8</sup> Wywiad z Emilią Hasenberg ze Spręcowa, ur. w 1891 r.

<sup>9</sup> Wywiad z Klarą Gollan z Kabikiejmów Dolnych, ur. w 1907 r.

W liczbie 23 łosier 6 było dziękczynnych ku czci św. Trójcy, Matki Boskiej (w uroczystość Nawiedzenia i Narodzenia).

Z kolei 24 łosierki udawały się z parafii Sętań do innych kościołów. 13 było błagalnych, 4 dziękczynne, a 7 uwielbiających Boga i NMP.

#### B. Łosierki

Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że zwyczaj stawiania w kościele małych świeczek, zwanych łosierkami, jest praktykowany od niepamiętnych czasów. Stawia się je w kościele na ławkach lub stolikach w uroczystość któregoś ze świętych, a specjalnie w dni odpustowe<sup>10</sup>. Łosierki są stawiane podczas mszy św. przez „kościelników”, otrzymujących uprzednio drobną ofiarę pieniężną od wiernych.

„Z opowiadań mego ojca kościelnika — powiada pewien parafianin — dowiedziałem się, że kolektę w czasie mszy św. zbierali kościelnicy, posługując się przy tym metrowym kijem, u końca którego był zawieszony woreczek z dzwonkiem i małym talerzykiem. Na ów talerzyk składano ofiarę na łosierki”<sup>11</sup>.

Ofiarujący na łosierkę mieli intencję uproszenia u Boga jakiejś łaski dla siebie względnie swoich bliskich, zwłaszcza łaski uzdrowienia lub odsunięcia groźby choroby.

„Najczęściej rodzice łosierowali swoje dzieci: do świętego Walentego — od „zielgi” choroby (epilepsji), do świętego Rocha — od wrzodów, do Opatrzności, Matki Boskiej lub Przemienienia Pańskiego — od choroby oczu i uszu, i także oczu, Święta Lipka, Gietrzwałd”<sup>12</sup>.

Łosierki są zawsze składane w łączności z łosierami, które przybywają do kościoła parafialnego w Sętań z racji odpustów: Przemienienia Pańskiego, Matki Boskiej Różańcowej i świętego Mikołaja w liczbie od 100 do 150.

„Na odpuscie w dniu 4 VIII 1963 r. w Sętań (Przemienienie Pańskie) było 1225 osób, 4 łosierki, w których wzięło udział 94 pątników. Ofiarek postawiono 167”<sup>13</sup>.

Łosierki są stawiane również z innych okazji, np. z racji odprawianej mszy św. o zdrowie. Przychodzi się też z pomocą duszom zmarłych przez stawianie łosierek w dzień Wszystkich Świętych, w czasie odprawianych niesporów żałobnych, po których wyrusza się z procesją na cmentarz grzebalny. Ponadto łosierki są stawiane w Dzień Zaduszny, w dzień śmierci i jej rocznicę, w czasie odprawiania mszy św.

„W mszach za zmarłych jest taki zwyczaj, że w wielu parafiach od początku ofiary mszy św. aż do jej zakończenia trzyma się w rękach zapalone świece. W innych miejscowościach są te świece ustawiane na dużych stolikach lub ławkach”<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> M. Zientara - Malewska, Warmio, jw. s. 147.

<sup>11</sup> Wywiad z Alfonsem Borchertem z Sętań, ur. w 1893 r.

<sup>12</sup> M. Zientara - Malewska, Warmio, jw. s. 147.

<sup>13</sup> W. Piwowarski, Praktyki, jw. s. 173.

<sup>14</sup> A. Kühn: Religiöse Bräuche im Ermland. Guttstadt 1932 s. 123.

Łosierki są też stawiane w czasie odprawiania mszy św. ku czci: św. Józefa 19 III, św. Antoniego 13 VI, św. Piotra i Pawła 29 VI, Nawiedzenia Matki Boskiej 2 VII, św. Bartłomieja 24 VIII i św. Franciszka 17 IX celem uproszenia szczególnych intencji.

#### C. Dzień ślubowań

Jest to dzień, w którym mieszkańcy danej wioski złożyli Bogu ślub, że w tym dniu w szczególny sposób chcą uczcić Boga lub jego świętych. W tym dniu przychodzą na mszę św., która jest odprawiana w ich intencji oraz powstrzymują się od prac polowych<sup>15</sup>. Mieszkańcy parafii Sętał obchodzą dzień ślubowań w następujące uroczystości: św. Antoniego 13 VI, Matki Boskiej Szkaplerznej 16 VII, św. Rozalii 4 IX, Narodzenia Matki Boskiej 8 IX, Nawiedzenia Matki Boskiej 2 VII, Matki Boskiej Różańcowej.

#### D. Zimny dzień

Jest to obrany dzień przez mieszkańców wioski Plutki, w którym złożyli Bogu ślub. Pragną przez niego wyprosić łaskę, aby tę wioskę nie spotkał jakiś żywiołowy kataklizm, przed którym człowiek nie mógłby się uchronić.

„Z opowiadań moich rodziców dowiedziałem się, — powiada parafianin z Plutek — że prawdopodobnie kiedyś w dalekiej przeszłości cała woiska spaliła się od wyładowania atmosferycznego. Z tego czasu pochodzi złożony ślub Bogu, że w tym dniu, to jest 1 VIII każdego roku, nie rozpalą żadnego ognia w swoim domu. Wszystkie posiłki w tym dniu są przyjmowane na zimno. Ten zwyczaj jest zachowywany po dzień dzisiejszy przez Warmiaków zamieszkujących tę wioskę”<sup>16</sup>.

### 3. ŁOSIERY PRZYBYWAJĄCE DO KOŚCIOŁÓW NA TERENIE PARAFII

Łosierzy przychodzące z wiosek należących do parafii Sętał do miejscowego kościoła parafialnego: z Sętała na uroczystość św. Piotra i Pawła 29 VI, św. Bartłomieja 24 VIII, św. Franciszka 17 IX; z Dąbrówki, na uroczystość św. Trójcy, Przemienienia Pańskiego w 1 niedzielę sierpnia, św. Rozalii 4 IX, Matki Boskiej Różańcowej w piątek przed pierwszą niedzielą października; z Nowych Włók, na uroczystość św. Trójcy, św. Piotra i Pawła, Przemienienia Pańskiego (do miejscowej kaplicy), Matki Boskiej Szkaplerznej 16 VII, Narodzenia Matki Boskiej 8 IX.

Łosierzy przychodzące z wiosek spoza parafii Sętał do miejscowego kościoła: Cerkiewnik — Matki Boskiej Różańcowej w 1 niedzielę października; Brąswałd, Dywity, Różnowo, Spręcowo, Wrzesina — Przemienienie Pańskie; Kabikiejmy Dolne — św. Mikołaja w 1 niedzielę grudnia i św. Trójcy.

### 4. ŁOSIERY UDAJĄCE SIĘ DO KOŚCIOŁÓW INNYCH PARAFII

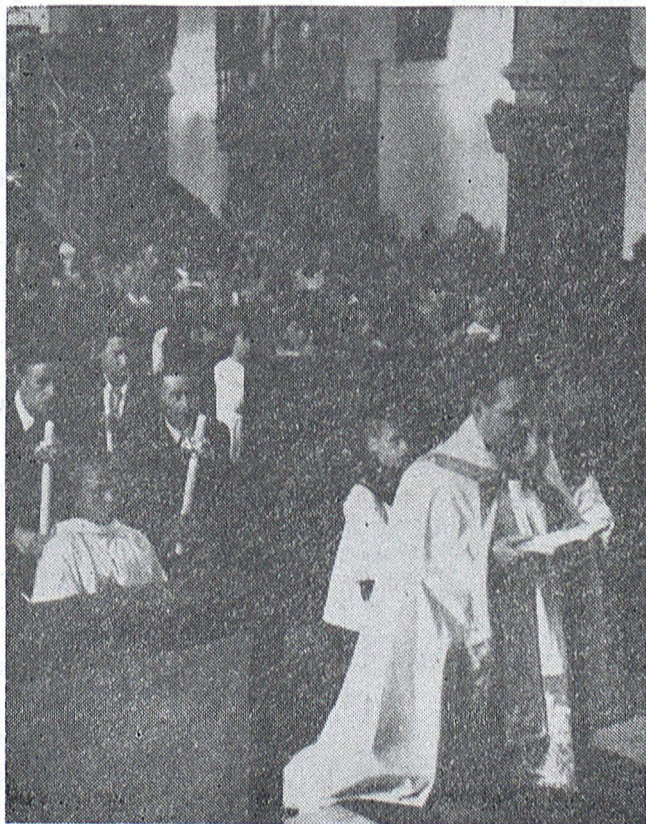
Łosierzy wychodzące z wiosek należących do parafii Sętał do innych kościołów parafialnych: z Sętała do: Jesionowa na uroczystość św. Wa-

<sup>15</sup> Wywiad z Augustą Schiprowską z Dąbrówki, ur. w 1890 r.

<sup>16</sup> Wywiad z Augustynem Müllerem z Plutek, ur. w 1903 r.



Wprowadzenie łosiery ze Spręcowa do kościoła w Sętalu (1972 r.).



Modlitwy w kościele w Sętalu po wprowadzeniu łosiery z Dąbrówki (1972 r.).

lentego 14 II, Międzyłasa na Podwyższenie Krzyża św. w 1 niedzielę maja, Głotowa na uroczystość Najśw. Serca Pana Jezusa w niedzielę po Bożym Ciele, Barczewa na dzień św. Antoniego 13 VI, Świętej Lipki na uroczystość Nawiedzenia Matki Boskiej 2 VII, Cerkiewnika na dzień św. Anny 26 VII, Dywit na uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej 15 VIII, Jonkowa na dzień św. Rocha 16 VIII, Brąswałdu na uroczystość Narodzenia Matki Boskiej 8 IX.

Z Dąbrówki wychodzą łośiery do następujących miejscowości: Międzyłasa — Podwyższenie Krzyża w 1 niedzielę maja, Barczewko — św. Izydora w 2 niedzielę maja, Barczewo — św. Antoniego, Głotowo — Najśw. Serca Pana Jezusa, Święta Lipka — Nawiedzenie Matki Boskiej, Dywity — Wniebowzięcie Matki Boskiej, Jonkowo — św. Rocha 16 VIII, Gietrzwałd — Narodzenie Matki Boskiej 8 IX.

Z Nowych Włók udają się łośiery do Międzyłasy na uroczystość Podwyższenia Krzyża, do Głotowa na święto Najśw. Serca Pana Jezusa i do Barczewa na dzień św. Antoniego.

Z Kabikiejmów Górnych wychodzą łośiery do Międzyłasy i Głotowa jak wyżej, a ponadto do Cerkiewnika na dzień św. Anny i Jonkowa na dzień św. Rocha.

Z powyższego wynika, że najwięcej łośier w liczbie 24 jest składanych w miejscowościach leżących poza parafią. Z miejscowości należących do parafii tylko 12 łośier jest składanych w parafii. Do tego dochodzi jeszcze 8 łośier przychodzących z innych parafii do Sętala. W sumie stanowi to 8 łośier, do których należy jeszcze dodać dwa dni ślubowań obchodzonych przez mieszkańców Sętala oraz jeden zimny dzień obchodzony w Plutkach. Łącznie 23 łośiery.

### III. ŁOSIERY WARMIŃSKIE JAKO PRAKTYKA LUDOWO-RELIGIJNA

#### 1. WYPEŁNIENIE ŚLUBOWAŃ OJCÓW

Ślub stanowi dobrowolną obietnicę daną Bogu, aby ofiarować mu rzecz doskonałą i możliwą do wykonania<sup>1</sup>. Stary Testament i historia religii świadczą, że jest to najczęściej wzmożona modlitwa błagalna i dziękczynna<sup>2</sup>. Właśnie tę modlitwę zanosila ludność warmińska w łośierach, gdy była nękana ogromem nieszczęść. Wówczas składano śluby, zobowiązując się do pielgrzymek, które będąc ofiarą, stawały się nieraz uciążliwe.

„Szliśmy boso, — powiada jeden z pątników — w niektórych latach było bardzo zimno, z przeznaczonymi świecami, które były darem dla Boga”<sup>3</sup>.

Podjęte zobowiązania wypełniali gorliwie nie tylko przodkowie uczestników łośier, ale i ich następcy:

<sup>1</sup> CIC can. 1307.

<sup>2</sup> B. Häring: Nauka Chrystusa. T. 2. Cz. 1. Poznań 1963 s. 233.

<sup>3</sup> Wywiad z Pawłem Jedamskim z Nowych Włók, ur. w 1909 r.

„W naszej wiosce — mówi jedna parafianka — prawie z każdej rodziny choć jedna osoba brała udział w łosierze. Wypełnialiśmy do tej pory wiernie ślubowania naszych ojców”<sup>4</sup>.

Tę wolę wypełniania ślubów przez Warmiaków podkreśla M. Zientara-Malewska, gdy pisze:

„Dziś jak ongiś idą Warmiacy z łosierami do swych kościołów, niosąc jak dawniej świece ślubowań przez pradziadów i śpiewając starodawne pieśni polskie. Idą, by spełnić śluby uczynione w latach głodu, pomoru bydła i różnych innych klęsk”<sup>5</sup>.

Z przeprowadzonego wywiadu dowiedziałem się, że w czasie wojny (1939—1945), gdy mężczyźni zostali wcieleni do wojska, a według tradycji przodków w łosierze z Kabikiejmów Dolnych ku czci św. Mikołaja nieśli świece na ofiarę zawsze młodzieńcy, w wypełnianiu tych czynności zastępowały ich panny. Po 1945 r. w wiosce tej pozostały tylko 3 rodziny. Te właśnie rodziny Warmiaków, mieszkające obecnie pośród ludności przybyłej z innych regionów Polski, w dalszym ciągu były wierne ślubom swych ojców, chodząc z łosierą na uroczystość św. Mikołaja do Sętała<sup>6</sup>.

Mieszkańcy wsi Plutki również pozostają wierni złożonemu ślubowi swych przodków, jakim jest dla nich zimny dzień, przypadający 1 VIII. Jeden z mieszkańców wioski opowiada, że nawet gdy ów dzień wypada jakiegoś roku w niedzielę, w którą w Sętału obchodzi się uroczystość odpustową, mimo to nie rozpala się ognia. Dla gości przybyłych na odpust gotuje się kawę u najbliższych sąsiadów, mieszkających we wsi Nowe Włóki<sup>7</sup>.

## 2. POŚREDNICTWO ŚWIĘTYCH PATRONÓW

Diecezja Warmińska posiada liczne miejsca wstawione łaskami i cudami. Niektóre z nich swymi początkami sięgały XIV w., ale wszystkie niemal rozwinęły się i stały się głośnie, gdy Warmia była złączona z Polską<sup>8</sup>. Warmia jest usiana ogromną ilością krzyży, figur i kapliczek przydrożnych. Świątki nadają krajobrazowi warmińskiemu szczególnie zabarwienie, dając podstawę do określania Warmii mianem świętej<sup>9</sup>. Ks. W. Barczewski pisal:

„Po drogach i polach, zwłaszcza na krzyżówkach, napotkasz często krzyże z paszą, nieraz i figurę Matki Boskiej z dzieciątkiem, Bolesnej, Niepokalanej, św. Jana Nepomucena (na mostach) i innych Świętych lub Święte. Te częste krzyże i figury Świętych na publicznych placach i drogach nadają Warmii piętno szczerokołtolicke”<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Wywiad z Anną Barcz z Dąbrówki, ur. w 1899 r.

<sup>5</sup> M. Zientara-Malewska, Warmia, jw. s. 141.

<sup>6</sup> Wywiad z Klarą Gollan, jw.

<sup>7</sup> Wywiad z Augustynem Müllerem, jw.

<sup>8</sup> Ks. J. Obłąk: Historia Diecezji Warmińskiej. Olsztyn 1959 s. 85.

<sup>9</sup> W. Piwowarski, Praktyki, jw. s. 167.

<sup>10</sup> Ks. W. Barczewski: Geografia polskiej Warmii. Olsztyn 1924 r. 29.

Na terenie parafii Sętał znajdują się 23 kapliczki, w których są umieszczone między innymi figury: Matki Boskiej, św. Antoniego, św. Walentego i św. Rocha. Krzyże stoją nie tylko przy skrzyżowaniach dróg, ale i przy poszczególnych gospodarstwach.

Miejsca pielgrzymkowe na Warmii można podzielić na słynące z kultu Najśw. Sakramentu, Krzyża św., Matki Boskiej i świętych Pańskich. Do pierwszej grupy zaliczają się Głotowo i Bisztynek, do drugiej Chwałęcín, Braniewo i Zalesie, do trzeciej należą Święta Lipka, Stoczek, Krošno i Gietrzwałd, do ostatniej zaś Barczewo i Tłokowo<sup>11</sup>. Idąc za wyżej wymienionym podziałem można na terenie parafii Sętał uwidocznic kúlt Najśw. Sakramentu, którego przejawem były łosierzy udające się z Sętała, Nowych Włók, Dąbrówki i Kabikiejmów Górnych do Głotowa. Na postawione pytanie w przeprowadzonym wywiadzie, w jakim celu pątnicy udawali się z łosierą do Głotowa, odpowiadano:

„Zwyczaj chodzenia odziedziczyliśmy po naszych przodkach, ażeby uczcić Najświętszy Sakrament”<sup>12</sup>.

Mieszkańcy wyżej wymienionych wiosek również każdego roku udawali się do Międzyzylasu na uroczystość Podwyższenia Krzyża.

Parafianie sętałscy od najdawniejszych czasów proszą o pośrednictwo Matki Boskiej i św. patronów. W parafii znanych jest 9 łosierzy, udających się do różnych miejscowości, znanych z kultu NMP, między innymi do Gietrzwałdu i Świętej Lipki. Wśród wiosek należących do parafii wyróżnia się Dąbrówka; jej mieszkańcy biorą udział w 4 łosierach ku czci Matki Boskiej.

Bardzo popularnym świętym na Warmii jest św. Roch, czczony odpustami w wielu kościołach. Najliczniej obchodzony był odpust w Tłokowie. Cześć św. Rocha na Warmii przetrwała po dzień dzisiejszy. Z parafii Sętał udawały się 3 łosierzy na uroczystość odpustową św. Rocha do kościoła w Jonkowie. „Celem tych łosier — mówi jedna z jej uczestniczek — było uproszenie sobie względnie komuś z rodziny zdrowia za wsta-wiennictwem św. Rocha”<sup>13</sup>. Niekiedy w ciągu roku parafianie proszą o odprawienie mszy św. o zdrowie za przyczyną św. Rocha.

Bardzo popularny w parafii jest święty Antoni. Mieszkańcy Sętała obchodzą 13 VI dzień ślubowań, w którym przychodzą na mszę św., stawiają łosierki, zwłaszcza przy figurze świętego, i powstrzymują się od pracy na roli. Ponadto z parafii Sętał udawały się 3 łosierzy na uroczystość św. Antoniego odpustową do Barczewa. Za pośrednictwem św. Antoniego uczestnicy łosier prosili o szczęśliwe rozwiązanie trudnych spraw osobistych, o deszcz w czasie suszy<sup>14</sup>.

W parafii doznają również wielkiej czci św. Piotr i Paweł. W tym dniu mieszkańcy Nowych Włók przychodzą z łosierą boso w celu uproszenia sobie zdrowia i oddalenia chorób. Również mieszkańcy Sętała brali udział w łosierze, pragnąc uczcić świętych<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> Ks. J. Obłęk, jw. s. 85.

<sup>12</sup> Wywiad z Augustynem Kolbaczem z Dąbrówki, ur. w 1892 r.

<sup>13</sup> Wywiad z Emilią Poschmann z Dąbrówki, ur. w 1892 r.

<sup>14</sup> Wywiad z Antonim Bährem z Nowych Włók, ur. w 1906 r.

<sup>15</sup> Wywiad z Pawłem Jedamskim, jw.



Mieszkańcy Sętala i Kabikiejmów Górnych czcili także św. Annę, udając się na uroczystość odpustową do Cerkiewnika<sup>10</sup>.

Święta Rozalia jest czczona przez mieszkańców Dąbrówki poprzez dzień ślubowań, w którym powstrzymują się od pracy. Świętą Rozalię proszą o zdrowie dla siebie lub kogoś bliskiego z rodziny. Mieszkańcy tej wioski czczą też św. Izydora, patrona rolników, udając się na odpust do Barczewka. Proszą za jego pośrednictwem o błogosławieństwo w gospodarstwie<sup>17</sup>.

Mieszkańcy Sętala proszą o błogosławieństwo w gospodarstwie za pośrednictwem św. Franciszka, natomiast poprzez św. Bartłomieja, aby było nie zapadało na zaraźliwe choroby<sup>18</sup>.

Z Kabikiejmów Dolnych przychodziła łosiera do Sętala na uroczystość św. Mikołaja. Biorący w niej udział młodzi parafianie prosili św. Mikołaja o wstawiennictwo w wyborze dobrej żony lub męża<sup>19</sup>.

Mieszkańcy Sętala czczą św. Walentego, udając się z łosierą do kościoła w Jonkowie. Za jego pośrednictwem pragną uprosić Boga o zdrowie i oddalenie niebezpiecznych chorób<sup>20</sup>.

### 3. PRZEBIEG ŁOSIER

Poniżej zostanie przedstawiony opis przebiegu łosier, dnia ślubowań oraz zimnego dnia.

Łosiera na uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny 2 VII z Dąbrówki do Świętej Lipki:

„Z opowiadań moich rodziców — opowiada Jadwiga Poschmann — dowiedziałam się, że mieszkańcy Dąbrówki z łosierą do Świętej Lipki chodzili od niepamiętnych czasów. Po raz pierwszy udałam się z matką uczestniczącą w łosierze, gdy miałam 14 lat. Na kilka dni przed wyruszeniem zbierano ofiarę pieniężną na świece i mszę św. Łosiera wyruszyła z Dąbrówki na dwa dni przed mającą się odbyć uroczystością w Świętej Lipce. W dniu wyruszenia zebrało się około 20 osób koło Bożej Męki. Wśród nas były niewiasty, panienki i kilku starszych mężczyzn. Sygnałem do wyruszenia było trzecie uderzenie dzwonu, stojącego opodal Bożej Męki. Na czele łosierzy szły dwie młode panienki, które niosły dwie świece, pięknie przyozdobione w zieleń i polne kwiaty. Całą drogę przebywałyśmy pieszo, śpiewając pieśni do Matki Boskiej. Odmawiano również w czasie drogi różaniec i śpiewano Godzinki. W trakcie dochodzenia do Jezioran dołączyły się do nas łosierzy z Sętala i Nowych Włók. Po połączeniu się było nas około 80 osób. Od chwili połączenia się na przedzie był niesiony przez mężczyzn krzyż procesyjny i dwie małe czerwone chorągwie, niesione przez mężczyzn. Za łosierą jechał swoim powozem ks. proboszcz Andrzej Bajęński. Po dojściu do miejscowości Lutry uczestnicy łosierzy udali się na spoczynek. Noclegu każdy z uczestników szukał sobie na własną rękę u gospodarzy. Nazajutrz o godz. 7 rano ks. proboszcz odprawił mszę św. w miejscowym kościele parafialnym w intencji łosierzy. Po mszy św. ks. proboszcz wyprowadził łosierę za wioskę; w niedługim czasie dogonił nas swoją furmanką, jadąc w dalszym ciągu za

<sup>10</sup> Wywiad z Różą Thiel z Kabikiejmów Górnych, ur. w 1889 r.

<sup>17</sup> Wywiad z Elżbietą Nobel z Dąbrówki, ur. w 1889 r.

<sup>18</sup> Wywiad z Augustynem Kolbaczem, jw.

<sup>19</sup> Wywiad z Marią Polakowską z Kabikiejmów Dolnych, ur. w 1902 r.

<sup>20</sup> Wywiad z Anną Barcz, jw.

nami. Około obiadu doszliśmy do Reszla, wstępując do miejscowego kościoła, aby nawiedzić Najśw. Sakrament. Po wyjściu z kościoła nastąpiła chwila odpoczynku, podczas którego jedzony był na sucho obiad. W Świętej Lipce byliśmy około godziny piętnastej. Przez miejscowego i naszego kapłana zostaliśmy wprowadzeni do kościoła na nieszpory, które zostały odprawione o godz. szesnastej. W czasie ich trwania przystępowaliśmy do spowiedzi św. Po wyjściu z kościoła każdy z nas udał się na poszukiwanie noclegu. Niektórzy z braku miejsc nocowali w kościele. W sam dzień uroczystości Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny brałyśmy udział w odprawianej o godz. 7 rano mszy św., przystępując do komunii św. Później nastąpiło śniadanie. Wróciliśmy do kościoła na sumę, która była odprawiana o godz. 10. Przed sumą odbywała się procesja z Najśw. Sakramentem. W czasie procesji poszczególne łosierzy szły jedna za drugą. Po zakończeniu procesji eucharystycznej nasze świece zostały złożone na bocznym ołtarzu. Na początku odprawianej mszy św. każdy z nas dawał ofiarę na łosierki. Podczas sumy były śpiewane pieśni, na przemian w języku polskim i niemieckim. Dobrze przypominam sobie, jak Polacy śpiewali tę pieśń *Matko Boska Świętolińska, módl się za nami*. Na tę uroczystość odpustową przybywało dużo ludzi z Polski. Celem naszej łosierzy było oddanie czci Matce Boskiej i uproszenie dla siebie potrzebnych łask. Po skończonych uroczystościach wracaliśmy do swych domów pociągiem. W łosierze do Świętej Lipki pieszo brałam kilka razy udział. Pamiętam, że w 1930 r. nasza łosiera łączyła się w Jezioranach w jedną z Sętalem i Nowymi Włókami. Po tym roku łosiera z Dąbrówki szła sama. Dwa razy jechałam z łosierą pociągiem. Śpiewaliśmy w nim pobożne pieśni. Łosiera z Dąbrówki do Świętej Lipki ustała w 1939 roku”<sup>21</sup>.

Inne łosierzy, wychodzące i przychodzące, z małymi wyjątkami nie różniły się w przebiegu od wyżej opisanej. Różnica mogła dotyczyć tylko liczby uczestników lub śpiewanych przez nich pieśni nabożnych. Różne też były cele pielgrzymek udających się do określonych miejscowości i związanych z nimi patronów. Jedyną łosierą z parafii, która szła boso do Sętala, była pielgrzymka z Nowych Włók. Jest rzeczą charakterystyczną, że podczas trwania mszy św. w uroczystość Piotra i Pawła, jak i w drodze powrotnej uczestnicy jej nie zakładali obuwia. Uczestnictwo w tej formie trwało do 1950 r. W następnych latach uczestnicy łosierzy przybywali i odchodzili w obuwiu.

Nie jest możliwe do ustalenia, od jakiego czasu mieszkańcy wsi Dąbrówka obchodzą dzień ślubowania.

„Z opowiadań moich rodziców — powiada Augustyn Kolbach — wiem tylko tyle, że od bardzo dawna jest czczona święta Rozalia. Mieszkańcy wioski w tym dniu świętują, to znaczy nie pracują w polu i idą z łosierą do kościoła parafialnego. Sam brałem udział w tych łosierach ku czci św. Rozalii od 12 roku życia. Zbieraliśmy się każdego roku 4 IX w uroczystość św. Rozalii z rana przy kapliczce Bożej Męki. Zostały przyniesione dwie duże woskowe świece, uprzednio przyozdobione mirtem i kwiatami. Świece były niesione przez młodzieńców. Zebrało się nas około 30 ludzi. Za trzecim dzwonkiem wyruszyliśmy w drogę. Szliśmy pieszo śpiewając pieśni. Śpiew prowadził mężczyzna. Do 1920 roku śpiewaliśmy w języku polskim, a potem w niemieckim. Gdy przybyliśmy do Sętala, od przydrożnej kapliczki Bożej Męki do kościoła łosierę prowadził ksiądz proboszcz. Poprzedzali ją ministranci z krzyżem procesyjnym i dwiema chorągwiemi. Przed mszą św. parę osób

<sup>21</sup> Wywiad z Augustą P o s c h m a n n z Dąbrówki, ur. w 1888 r.

przystępowało do spowiedzi św. Gdy msza św. się rozpoczęła, prawie każdy z uczestników łosierki składał drobną ofiarę pieniężną na łosierki, które paliły się podczas odprawianej mszy św. Po zakończonej mszy św. w intencji łosierki ludzie wracali do swych domów. Celem tej łosierki było uprośnienie sobie zdrowia za wstawiennictwem św. Rozalii. Dowiedziałem się od moich rodziców, że kiedyś w naszej wiosce zapanowała epidemia cholery, a ludzie padali jak muchy. Z łosierą chodziliśmy również w czasie wojennym, aż do 1945 roku. Potem była dwuletnia przerwa, ponieważ w parafii nie było księdza. Od 1947 roku ponownie chodzą z łosierą, aż do dnia dzisiejszego. Prawie z każdej rodziny ktoś uczestniczy, z tym jednak, że około 20 wyrusza pieszo, a reszta przyjeżdża rowerami lub motocyklami, dołączając się przy krzyżu misyjnym, od którego zostają wprowadzeni do kościoła”<sup>22</sup>.

Podobnie odbywały się dni ślubowań w innych miejscowościach należących do parafii. Charakterystyczną ich cechą jest to, że ludzie powstrzymują się od pracy w polu. Dąbrówka posiada drugi dzień ślubowań, przypadający w pierwszy piątek przed uroczystością Matki Boskiej Różańcowej. Porządek łosierki jest podobny, jak wyżej opisany, z tym że w łosierze mężczyźni niosą aż cztery świece. Pielgrzymi proszą za przyczyną Matki Boskiej Różańcowej o łaskę oddalenia klęski żywiołu ognia i chorób bydła. W tym dniu w swoich domach z rana nie rozpalają ognia, a dopiero po powrocie z mszy św. Również bydło nie otrzymuje rano żadnych pokarmów i wypędzane jest z chlewa dopiero po powrocie uczestników łosierki<sup>23</sup>.

Zimny dzień jest obchodzony w wiosce Plutki każdego roku w dniu 1 VIII. Na terenie wioski w tym dniu nie rozpala się ognia od niepamiętnych czasów. Kilka dni wcześniej sołtys wioski zbierał na ofiarę mszy św., którą odprawiał ks. proboszcz w Sętału 1 VIII w intencji ofiarodawców. W tej mszy św. uczestniczył zawsze ktoś z każdej rodziny. Przed mszą św. przystępowano do spowiedzi św., a w czasie mszy św. do komunii św. Składano też drobną ofiarę na łosierki, które paliły się podczas mszy św. Po powrocie z kościoła pokarmy spożywano przez cały dzień na zimno. Dzień wcześniej pieczono chleb. Wcześniej zostały również ugotowane inne pokarmy, mianowicie ryż, makaron. Wiśnie i kawę wkładano do ciepłego pieca po upieczeniu chleba. Mężczyźni powstrzymywali się w tym dniu od palenia papierosów na terenie wioski. Lampy naftowe wieczorem nie były zapalane. W wyjątkowych tylko wypadkach rozpalano ogień, gdy w rodzinie było małe dziecko, potrzebujące ciepłego pokarmu lub chora osoba. Po 1945 roku przybyło do wsi Plutki kilka nowych rodzin, które wprawdzie składają się na ofiarę mszy św., ale zwyczaj zimnego dnia nie zachowują. W tym dniu dawniej nie pracowano. Obecnie mieszkańcy powstrzymują się od pracy tylko przed południem. Celem uczynionego ślubu było ubłaganie Boga od pożogi ognia i wyładowań atmosferycznych<sup>24</sup>.

#### 4. STRUKTURA SPOŁECZNO-NARODOWOŚCIOWA UCZESTNIKÓW

Biorących udział w łosierach z parafii Sętał można podzielić na dwie zasadnicze grupy językowe. Pierwszą stanowili ci, którzy posługiwali się

<sup>22</sup> Wywiad z Augustynem Kolbaczem, jw.

<sup>23</sup> Wywiad z Anną Barcz, jw.

<sup>24</sup> Wywiad z Małgorzatą Angrycką z Plutek, ur. w 1905 r.

wyłącznie językiem niemieckim aż do 1945 roku. Byli to mieszkańcy Nowych Włók, Kabikiejmów Górnych i Sętała. Natomiast mieszkańcy Dąbrówki, biorący udział w łośierach do Sętała, Międzylasa, Barczewa, Barczewka, Głotowa, Świętej Lipki, Dywit i Gietrzwałdu, swoje modły i śpiewy zanosili w języku polskim aż do 1920 roku<sup>25</sup>.

Elżbieta Nobel z Dąbrówki, relacjonując swój udział w łośierze ku czci Matki Boskiej Różańcowej do Sętała, wspomina o fakcie, który jej utknął głęboko w pamięci. Około 1910 lub 1911 roku, w połowie drogi między Dąbrówką a Sętałem, łośiera rozdzieliła się na dwie grupy: polską i niemiecką. Polska szła nieco z tyłu i śpiewała pieśni w języku polskim.

Inne łośiery, przychodzące do Sętała z Dywit, Brąswałdu, Różnowa i Wrzesiny, do 1925 r. modliły się i śpiewały po polsku. Za przykład może posłużyć łośiera przychodząca z Dywit do Sętała na uroczystość Przemienienia Pańskiego.

„Brałam udział — powiada jedna z uczestniczek — w łośierze od 14 roku życia. Wychodząc z kościoła śpiewaliśmy pieśń po polsku, zaczynającą się od słów: *Już się podnosim, w drogę idziemy...*, a w czasie drogi, m.in. *Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy, łzy wylewając, serdecznie wzdychamy...*, *O Maryjo, moja radość...*, *O Maryjo, Matko Boga, Tyś nadziejo moja...*, *Broń nas od chorób, strzeż od zarazy...* Do 1925 roku śpiewaliśmy i modliliśmy się tylko po polsku, a później, do 1945 roku, po niemiecku”<sup>26</sup>.

Najdłużej polski charakter zachowała łośiera przychodząca z Brąswałdu do Sętała na uroczystość Przemienienia Pańskiego. Jedna z jej uczestniczek, która uczestniczyła w łośierze ponad 30 razy, opowiadała, iż śpiewano po polsku między innymi *Kto się w opiekę...*, *Serdeczna Matko...* Tak było aż do 1938 roku<sup>27</sup>.

Podczas drugiej wojny światowej w dalszym ciągu mieszkańcy poszczególnych wiosek przychodzili z łośierami, posługując się językiem niemieckim. Przeważnie w tych łośierach brały udział niewiasty i młodzież szkolna.

W pierwszych latach powojennych zaledwie parę osób uczestniczyło w łośierach; ograniczały się one tylko do najbliższych miejscowości. Spośród przybyłych rodzin z innych regionów Polski początkowo nikt nie brał udziału w łośierach, stopniowo jednak włączały się dzieci i młodzież, a z biegiem lat rodzice<sup>28</sup>.

Przeprowadzona powyżej analiza wykazała, że łośiera jako praktyka ma dwojaki charakter: religijny, co znajduje wyraz w wierności złożonym ślubom, w sposobie jej realizacji oraz w odnoszeniu się do świętych Pańskich; kulturowy, który przejawia się w oprawie społeczno-kulturowej i narodowościowej. Wnikając głębiej w praktykę łośier trzeba stwierdzić, że wiąże się ona ze specyficznym typem religijności o motywacji kosmologicznej, tzn. ukierunkowanej głównie na cele doczesne uczestników.

<sup>25</sup> Wywiad z Augustynem Kolbaczem, jw.

<sup>26</sup> Wywiad z Różą Palmowską z Dywit, ur. w 1891 r.

<sup>27</sup> Wywiad z Anną Bergan z Brąswałdu, ur. w 1912 r.

<sup>28</sup> Wywiad z Pawłem Jedamskim, jw.

## IV. ZNACZENIE ŁOSIER W ŻYCIU RELIGIJNYM WARMIAKÓW

## 1. PRZEJAWY RELIGIJNOŚCI W PARAFII SĘTAL

Praktyki jednorazowe w badanej parafii spełniają prawie wszyscy. Wszyscy katolicy chrzczą swoje dzieci w kościele, posyłają do I komunii św., zawierają małżeństwa katolickie oraz troszczą się o zaopatrzenie chorych sakramentami św. i o pogrzeb katolicki. Jeśli zdarzają się wyjątki w zaniechaniu praktyk jednorazowych, występują one wśród ludności napływowej.

Z punktu widzenia socjologii religii ciekawa byłaby odpowiedź na pytanie, ile w wypełnianiu praktyk jednorazowych jest *sacrum*, a ile *profanum*? Pytanie to nasuwa się w związku z uroczystościami rodzinnymi, urządzanymi z okazji spełniania tych praktyk. Współcześnie, przy wzroście dobrobytu, zauważa się, iż uroczystości domowe nabierają coraz większego splendoru. Być może wiąże się to z przesunięciem akcentu z przeżycia i zachowania religijnego na czynniki drugorzędne, nie zawsze świadczące o poczuciu *sacrum*.

Podobnie jak w praktykach religijnych jednorazowych parafianie uczestniczą w praktykach obowiązkowych, a więc w niedzielnej mszy św., komunii św. wielkanocnej, katechizacji dzieci. W niedzielnej i świątecznej mszy św. uczestniczy znakomita większość katolików. Latem jest lepsza frekwencja niż zimą. Więcej katolików przychodzi na mszę św. spośród ludności rodzimej niż napływowej. Średnia obliczeń frekwencji na niedzielnej mszy św. wykazuje, że latem we mszy św. uczestniczy około 70% katolików, zimą odsetek ten spada do 60. Podane odsetki odzwierciedlają tylko stan *dominantes*, to jest liczbę obecnych na mszy św. w zwykłą niedzielę roku liturgicznego. Stan praktykujących, to jest katolików, którzy uczęszczają na mszę św. systematycznie i niesystematycznie, jest wyższy, wynosi około 90%. Pozostałą część stanowią katolicy „święteczni” i niepraktykujący. Charakterystyczne jest, że większość spośród wymienionych kategorii katolików rekrutuje się z szeregów ludności napływowej.

Drugą obowiązkową praktyką jest udział w komunii św. wielkanocnej. W badanej parafii praktykę tę spełnia około 90% parafian. Stan *paschantes* kształtuje się więc na wysokim poziomie. Niewiele zatem osób, zwłaszcza spośród ludności rodzimej, zaniebuje obowiązek wielkanocny. Znaczny odsetek parafian komunikuje kilka razy w roku, głównie w odpust parafialny, Boże Narodzenie, Wszystkich Świętych. Ogółem odsetek tych katolików wynosi około 35%. Ponadto część parafian spowiada się i komunikuje z okazji pierwszego piątku, soboty, niedzieli miesiąca. Odsetek ich kształtuje się na poziomie 17,5%. Wśród tych ostatnich najwięcej spotyka się dzieci. Wysokie odsetki komunikujących w ciągu roku przyczyniają się do ukształtowania dość wysokiego wskaźnika przypadających komunii św. na jednego katolika. Przykładowo można tutaj wymienić rok 1970, w którym rozdano 18 000 komunii św. Na jednego katolika statycznego wypadło wówczas 16,4, a na katolika uprawnionego 22,5 komunii św. Dla porównania warto dodać, że w 1962 r. rozdano 12 000 komunii św. Na jednego katolika statycznego wypadło wtedy

9,5, a na uprawnionego 12 komunii św. Charakterystyczne jest, że tylko nieliczne jednostki komunikują w zwykłą niedzielę, a w dzień powszedni do komunii św. osoby zamawiające intencje mszalne, zwłaszcza za zmarłych.

Mimo dużego wachlarza praktyk pobożnych, upowszechnionych dawniej na Warmii, w parafii Sętań wiele z nich już zanikło. Przykładowo można tutaj wymienić praktykę niedzielnych niesporów oraz Gorzkich Żali. Utrzymuje się natomiast jeszcze nabożeństwo majowe, które skupia ponad 115 osób; nabożeństwo różańcowe, w którym uczestniczy średnio 70 osób; Droga Krzyżowa, na którą przychodzi około 190 parafian.

Jak widać, praktyki pobożne z różnych względów nie prezentują wysokiego wskaźnika uczestnictwa, a niektóre już zaniknęły. Można stąd wyprowadzić wnioski, że zaniedbania w praktykach nadobowiązkowych mogą prowadzić do osłabienia religijności. Te właśnie praktyki dawniej je podtrzymywały.

## 2. WPLYW ŁOSIER NA ŻYCIE RELIGIJNO-MORALNE PARAFIAN

Biorąc pod uwagę, że religijność Warmiaków sprowadza się głównie do rytualizmu<sup>1</sup>, trzeba podkreślić ich udział w łosierach, który świadczy o pewnej żywotności praktyk religijnych. Socjologowie stwierdzają, że w przypadku, gdy praktyki religijne tworzą pewne *continuum* życia religijnego, mogą świadczyć o wewnętrznej religijności<sup>2</sup>. Jeśli Warmiacy są wierni ślubom złożonym przez swoich przodków mimo zmian, jakie dokonały się w stosunkowo dość długim okresie, to trzeba przyjąć, że łosier są w jakiejś mierze wskaźnikiem żywotności religijnej tej ludności. Trudno było jednak stwierdzić, w jakim stopniu udział w tych praktykach jest rzeczywiście dowodem wewnętrznej religijności Warmiaków. Chcąc to ustalić, należałoby bardziej wniknąć w motywację uczestników biorących udział w łosierach. Z przeprowadzonych wywiadów wynika, że najczęściej powtarzanym motywem jest „wierność ślubowaniom złożonym przez ojców”. Motyw ten ze względu na pewną stabilność w wypełnianiu praktyki łosier ma niewątpliwie duże znaczenie, bo przyczynia się do podtrzymania tej praktyki w różnych sytuacjach. Ludzie żyją obecnie w dobrobycie, są bardziej uświadomieni niż ich praojcowie, znajdują się w innym kontekście kulturowym, a mimo to dobrowolnie i chętnie odbywają pielgrzymki. Dodajmy, jak wykazano powyżej, że zaniedbują oni inne praktyki nadobowiązkowe, nie nakazane pod grzechem ciężkim, w tym także praktyki związane z folklorem, a praktykę łosier wypełniają. Można je zatem traktować jako przejaw żywotności religijnej.

Oprócz związku łosier z innymi praktykami religijnymi należy zwrócić uwagę na samo uczestnictwo w nich. Badania wykazują, że dawniej wszyscy uczestnicy łosier przystępowali do komunii św. Obecne wskaźnik

<sup>1</sup> Por. Mechanischer Katholizismus. *Pastoralblatt für die Diözese Ermland* 1928 s. 131. A. Rogalski: Kościół katolicki na Warmii i Mazurach. Warszawa 1956 s. 357. W. Piwowarski: Z badań nad percepcją ideologii katolickiej na południu Warmii. *Studia Warmińskie* 1965 t. II s. 157 nn.

<sup>2</sup> C. P. G. Tilanus: Zum Begriff und den sozialwissenschaftliche Messmethoden der Religiosität. Essen 1966 s. 12.

komunikujących w czasie wypełniania tej praktyki znacznie się zmniejszył, tym niemniej jeszcze 20% pątników komunikuje. Praktyka łosier jest spełniana niezależnie od warunków atmosferycznych. Niejednokrotnie uczestnictwo w niej wymaga trudu i poświęcenia. Wszyscy, niezależnie od zamożności, składają ofiarę na mszę św. i świece. Zdarza się, iż nieraz odmówią ofiary na cele kościelne, na łosierę jednak zawsze się składają. Niektóre łosierzy związane są z postami. Warmiacy w dniu odbywania łosier chętnie poszczą i obowiązek ten w dalszym ciągu przestrzegają. Zasygnalizowane wyżej fakty świadczą dobitnie, że Warmiacy, wierni ślubowaniom praojców, wiążą praktykę łosier z życiem religijnym. Istnieje tylko pytanie, o ile jest to wyrazem tradycji, a o ile przejawem autentycznej religijności. Podtrzymywanie omówionych zwyczajów, mimo zmian społeczno-kulturowych, świadczy raczej o weryfikowaniu się drugiej z wymienionych alternatyw.

Należy wspomnieć o wpływie, jaki praktyka łosier wywiera na życie moralne parafian. Powszechnie znane są fakty, że w dniu łosier Warmiacy, którzy niekiedy dość chętnie zaglądają do kieliszka, wstrzymują się od używania alkoholu. W tym dniu nie odbywają oni uroczystości domowych związanych z praktykami religijnymi, np. z chrztem czy ślubem. W przypadku gniewów sąsiedzkich starają się porozumieć między sobą i darować urazy. Łosiera jednoczy ich i sprzyja odnowie stosunków sąsiedzkich w duchu chrześcijańskim. Dodajmy, że łosiera oddziałuje na ludzi napływowych, a nawet na innowierców. Pierwsi budują się przykładem Warmiaków, choć niechętnie włączają się w ich praktyki; drudzy — jak wykazują obserwacje — starają się np. w dniu łosier świętować przez powstrzymanie od zajęć polnych. Te fakty świadczą, iż łosierzy wywierają wpływ na ożywienie życia religijnego w parafii. Świadczą zatem o żywotności religijnej nie tylko w zakresie praktyk, ale także w odniesieniu do innych parametrów religijności, zwłaszcza konsekwencyjnego.

Ogólnie można powiedzieć, że łosierzy zajmują ważne miejsce w życiu religijnym Warmiaków i odgrywają znaczną rolę w ożywianiu i podtrzymywaniu ich religijności. Być może, iż brak ich byłby powodem bardziej gwałtownego spadku pozostałych praktyk religijnych, m.in. regularnych obowiązków.

### 3. ZANIKANIE ŁOSIER NA TLE PRZEMIAN SPOŁECZNO-KULTURALNYCH

Na podstawie przeprowadzonych wywiadów można wnioskować, że łosierzy już z początkiem lat trzydziestych zaczęły stopniowo się zmniejszać nie tylko co do ilości biorących udział w poszczególnych pielgrzymkach, lecz niektóre z nich zupełnie ustały. Ten piękny warmiński zwyczaj z różnych powodów obecnie wygasa<sup>3</sup>. Zjawisko to daje się również zauważyć na terenie parafii Sętała. Łosiera z Sętala i Dąbrówki, udająca się do Świętej Lipki (40 km) jeszcze w 1930 roku liczyła około 80 osób, potem szybko grono jej uczestników malało. Po 1930 r. w tej łosierze brali udział tylko mieszkańcy Dąbrówki w liczbie około 15 osób i bez udziału proboszcza. W 1937 roku uczestnicy łosierzy odbyli podróż do Świętej Lipki

<sup>3</sup> W. Piwowski, *Praktyki*, jw. s. 170.

pociągiem. Po raz ostatni udano się tam w 1939 r. Słusznie zaznaczył ks. W. Piwowarski, że „przede wszystkim zupełnie zostało zarzucone wiele łosier do bardziej odległych kościołów, nawet do miejsc pielgrzymkowych. Gina też łosier, które urządzone były boso”<sup>4</sup>.

Łosiera z Nowych Włók do Sętala szła boso od najdawniejszych czasów aż do 1950 r.

„Wówczas po raz ostatni — mówi jeden z jej uczestników — my dwaj starsi mężczyźni nieśliśmy świece, idąc boso, a pozostali uczestnicy szli w obuwiu. W następnych latach nie braliśmy udziału w łosierze, gdyż nie wystarczało nam sił. Natomiast młodzi odtąd szli w obuwiu. Gdzieś około 1960 r. łosiera zanikła w zupełności”<sup>5</sup>.

I tak po kolei zanikały poszczególne łosier wychodzące z Nowych Włók: w 1939 r. ku czci Podwyższenia Krzyża św. i Najśw. Sakramentu, w 1950 r. dla uczczenia św. Trójcy, w 1955 r. na uroczystość św. Antoniego, w 1964 r. na uroczystość św. Piotra i Pawła, w 1964 r. na święto Przemienienia Pańskiego.

Łosier wychodzące z Dąbrówki zanikały w następujących latach: w 1939 r. ku czci Podwyższenia Krzyża św., Najśw. Sakramentu, Nawiedzenia i Narodzenia Matki Boskiej; w 1950 ku czci św. Rocha, w 1960 ku czci św. Izydora, w 1964 r. ku czci św. Antoniego.

Łosier z Kabikiejmów Górnych ku czci Podwyższenia Krzyża św., Najśw. Sakramentu, św. Anny i św. Rocha ustały w 1940 r.

Łosier wychodzące z Sętala ustawały w następujących latach: w 1935 roku ku czci Nawiedzenia Matki Boskiej, w 1945 r. ku czci Podwyższenia Krzyża św., Najśw. Sakramentu, św. Anny, św. Walentego i św. Rocha, w 1954 r. ku czci św. Antoniego.

Zanikły również łosier przychodzące do Sętala z następujących miejscowości: z Wrzesiny na Przemienienie Pańskie w 1945 r., z Kabikiejmów Dolnych na św. Mikołaja w 1939 r., a na św. Trójcę w 1945 r., z Brąswałdu na Przemienienie Pańskie w 1960 r., z Cerkiewnika na Matkę Boską Różanicową w 1945 r., z Dywit na Przemienienie Pańskie w 1960 roku.

Najwięcej łosier zanikło w 1939 r., bo 7, oraz w 1945., 8. W pierwszym wypadku na zanik łosier wpłynął system policyjny III Rzeszy. Miejscowe władze administracyjne wydały zakazy odbywania łosier, a gdy mimo to jakaś łosiera próbowała udać się do kościoła, stosowano represje. Wspomina o tym m.in. M. Zientara-Malewska, pisząc, że „prowadnicy [...] za prowadzenie łosier polskich zostali ukarani lub pobici”<sup>6</sup>. Część łosier ustała wcześniej, już w latach trzydziestych; były to łosier głównie polskie. Pewien wpływ na ustanie łosier w 1945 r. powodowany był brakiem poczucia bezpieczeństwa; Warmiacy bali się opuszczać swoje domy.

Inną przyczynę zanikania łosier można znaleźć w samym duszpasterstwie parafialnym. Dawniej w dniu łosier urządzonej do miejsc odpustowych w kościele parafialnym odbywała się tylko jedna msza św. dla katolików pozostających na miejscu. Osoby uczestniczące w łosierze brały udział we mszy św. odprawianej przez proboszcza, który towarzyszył

<sup>4</sup> Tamże, s. 170 n.

<sup>5</sup> Wywiad z Leonem Knoblauchem, jw.

<sup>6</sup> M. Zientara-Malewska, Warmio, jw. s. 141.



pątnikom. Duszpasterz nie tylko w jakiś sposób brał udział w łosierze, lecz także zachęcał do uczestnictwa w niej, stwarzał warunki. W okresie powojennym sytuacja w duszpasterstwie nie zawsze była pomyślna. Diecezja odczuwała przez długi czas brak księży. Niektórzy zaś duszpasterze, nie rozumiejąc miejscowych zwyczajów, nie zachęcali do udziału w łosierach, zwłaszcza udających się do kościołów innych parafii.

Na zanikanie łosier miały także wpływ warunki obiektywne. Jeśli powstawały one w okresie ciężkich warunków bytowych ludności warmińskiej, to obecnie polepszenie się sytuacji materialnej przyczyniło się do osłabienia żywotności łosier.

„Za mojego dzieciństwa — powiada jedna ze starszych Warmiaczek — z łosierą chodziło bardzo dużo, potem coraz mniej. Przyszły lepsze czasy, ludzie pobjęli się, nie chcieli chodzić, woleli jechać bryczką. Dawniej, jak szli pieszo, to mówili, że to «letko, zdrowo i sporownie». A teraz jak słońca nie ma, to już im zimno w nogi. Przyszły też lepsze lata, większe urodzaje, nie było głodu, chorób, zarazy itp. i ludzie zapomnieli o ślubach”<sup>7</sup>.

Wspomnijmy wreszcie o postępie technicznym, który przyczynia się do tego, że ludzie stają się bardziej wygodni i mają większe wymagania niż dawniej. Na moment ten zwracali uwagę uczestnicy wywiadu. Oto dwie znamienne wypowiedzi:

„Zwyczaj łosier u młodych zanika. Trzeba im ciągle mówić i przypominać. Ale czy to przyjmą i przekażą swoim dzieciom? Radio, telewizor, motocykl stawiają wysoko, a Pana Boga nisko. Chyba nie dojdzie już do tej pobożności, co u noju była”<sup>8</sup>.

„Jeszcze przed paru laty chodziliśmy do niektórych parafii z łosierą, ale teraz już nie, bo starzy boją się dalekiej drogi, mają już niemało dolegliwości! My młodzi, to tylko rowerem lub motocyklem, bo pieszo się nikt nie ruszy”<sup>9</sup>.

Obydwie wypowiedzi wskazują wyraźnie na zmiany, które wywierają wpływ na osłabienie uczestnictwa w łosierach lub też na ich zanikanie.

Przytoczone przyczyny nie wyczerpują całego wachlarza zanikania łosier warmińskich. W dużej mierze tłumaczą jednak mechanizm słabnięcia tej praktyki. Mimo to trzeba stwierdzić, iż mają one dość duży wpływ na życie religijne Warmiaków, czego dowodem może być powstanie jeszcze przed 1945 rokiem nowych łosier.

#### ZAKOŃCZENIE

Zasięg łosier w parafii Sętała jest znaczny, a wśród praktyk religijnych zajmują one wysoką pozycję. Niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że jako „ślubowania ojców” są one traktowane z większym rygiorem niż praktyki obowiązkowe, nakazane pod grzechem ciężkim. Jest rzeczą charakterystyczną, że nawet gdy łosierzy zanikają, są one uwarunkowane bardziej czynnikami zewnętrznymi niż osobowymi.

<sup>7</sup> Wywiad z Marią Zientarą - Malewską z Olsztyna, ur. w 1894 r.

<sup>8</sup> Wywiad z Klarą Kuhn z Nowej Kaletki, ur. w 1913 r.

<sup>9</sup> Wywiad z Gertrudą Schulz z Sętała, ur. w 1950 r.

W łosierach, które niewątpliwie mają swe oparcie w religijności warmińskiej, występuje wiele elementów kulturowych. Wpływały one z jednej strony na podtrzymywanie tej praktyki, z drugiej strony przyczyniły się do ich zaniku. Czynniki, które ongiś warunkowały powstawanie łosier, np. nędza materialna, klęski żywiołowe, choroby, obecnie już nie funkcjonują. To, co decydująco wpływa na ich obecne kontynuowanie, to „wierność ślubowaniom ojców” i przywiązanie do tradycji. W tłumaczeniu tym mieszczą się elementy religijne, motywacja jest jednak dość prymitywna.

Religijność Warmiaków jest dosyć specyficzna. Kładą oni nacisk na rytualizm, praktycyzm, przywiązanie do tradycji, Kościoła i duchowieństwa. Z tego punktu widzenia łosierzy zajmują ważne miejsce w religijności Warmiaków i są wyrazem tych właśnie specyficznych cech religijności. Wywierają pewien wpływ pozytywny na życie religijno-moralne, przyczyniając się do doskonalenia moralności rytualistycznej i praktycznej.

Osobnej uwagi domaga się pierwiastek narodowościowy ujawniony w łosierach. Problem ten wymagałby osobnych i szerszych badań. Wydaje się, że w badaniach nad świadomością narodową Warmiaków nie można pominąć tego problemu.

Badania nad kulturą ludowo-religijną wymagają kontynuowania ze względu na ciągłe i nasilające się przemiany, dążenia do wyrównywania wzorów zachowań, a przede wszystkim z racji siły oddziaływania środków kultury masowej.

#### DIE ERMLÄNDISCHEN OPFERBRÄUCHE ALS RELIGIONSPHÄNOMEN AM BEISPIEL DER PFARREI SETAL (SÜBENTHAL) BEI OLSZTYN

##### ZUSAMMENFASSUNG

Vorliegender Aufsatz ist soziographisch ausgerichtet. Der Nachdruck liegt auf der Darstellung verschiedener Aspekte der Opfer (= Opfergänge) vor dem Hintergrund der Religiosität der Ermländer.

Der Aufbau des Aufsatzes zeigt die Lösung des Grundproblems, wie die Opfer mit der Religiosität der Ermländer zusammenhängen. Das erste Kapitel bringt eine allgemeine Charakteristik des Pfarrsprengels. Das zweite lenkt die Aufmerksamkeit auf die Entstehung, den Zustand und die Ausbreitung der Opfer. Im dritten werden die Opfer als regionale religiöse Handlungen betrachtet, vor allem als Erfüllung von Gelübden der Vorfahren. Im vierten konzentriert sich die Aufmerksamkeit auf die Bedeutung der Opfer für das religiöse Leben der Ermländer.

Die Analyse des gesammelten empirischen Materials erlaubt es, zahlreiche Schlüsse zu ziehen, die an verschiedenen Stellen des Aufsatzes formuliert werden. Wie festgestellt werden konnte, ist die Ausbreitung der Opfer in der genannten Pfarochie beträchtlich, was darauf hinweist, daß sie unter den religiösen Praktiken eine hohe Stellung einnehmen. Nicht selter gewinnt man den Eindruck, daß sie als Erfüllung „väterlicher Gelöbnisse” rigoroser gehalten werden als die unter schwerer Sünde auferlegten pflichtmäßigen Praktiken. Charakteristisch ist, daß das Aufhören der Opfer mehr durch äußere als persönliche Faktoren bedingt ist. Das, was ihre

gegenwärtige Kontinuierung bewirkt, ist die Anhänglichkeit an die Tradition. In dieser Begründung sind religiöse Elemente enthalten, doch die Motivation ist ziemlich primitiv.

Die Religiosität der Ermländer ist von eigener Art. Sie legen Wert auf den Ritualismus und den Praktizismus, sie hängen an der Tradition, der Kirche und der Geistlichkeit. Unter diesem Aspekt nehmen die Opfer eine wichtige Stellung in der Religiosität der Ermländer ein und bilden ein spezifisches Merkmal derselben. Sie üben einen positiven Einfluß auf das religiöse und sittliche Leben aus und tragen zur sittlichen und praktischen Vorvollkommenung bei.